

Bogdan Lisiak

Problematyka filozoficzna w dorobku pisarskim Wojciecha Tytkowskiego SJ¹

1. Wstęp

Wiek XVII wydał wielu znakomitych przedstawicieli filozofii i różnych dziedzin nauki, których znaczenie oraz oddziaływanie zdecydowanie wykracza poza czas ich życia i działalności. Alfred North Whitehead (1861-1947) stwierdził w jednej ze swoich monografii, że wspomniany wiek w historii Europy był stuleciem geniuszu [Whitehead 1987: 69]. W wypowiedzi brytyjskiego filozofa i matematyka zawarta jest pewna ważna prawda, albowiem genialny uczonec pozostaje także w pewnym stopniu przysłowiowym dzieckiem swojej epoki i wyraża tym samym jej aspiracje i nadzieje. A zastana przez niego filozoficzna i naukowa tradycja nie tylko kształtuje jego intelektualny profil, ale również inspirowa do poszukiwania nowych sposobów wyjaśniania świata i poszukiwania odpowiedzi na nurtujące naukę i filozofię pytania. Taka postawa badawcza jest charakterystyczna dla przedstawicieli stulecia geniuszu, takich jak Galileusz, Kartezjusz, Gottfried W. Leibniz lub Isaac Newton. Zaznacza się ona również w życiu i działalności ludzi epoki baroku, którzy z uprawiania nauki uczy-

1 Artykuł ten jest zmodyfikowaną wersją innej publikacji [Lisiak 2008: 549-557].

nili zasadniczy cel swojego życia. Do tak rozumianej społeczności naukowej można zaliczyć polskiego jezuitę, polihistora Wojciecha Tytkowskiego.

Ksiądz Wojciech Tytkowski znany jest jako jezuicki przedstawiciel filozofii szkolnej w XVII wieku i uczonej o wszechstronnych zainteresowaniach, który w swoich publikacjach uwzględniał osiągnięcia różnorodnych dyscyplin filozofii i nauki epoki baroku. Tytkowski jako uczonej i pedagog szkół jezuickich był wprawdzie wierny filozofii nurtu perypatetycko-scholastycznego, starał się jednak wzbogacić ją o osiągnięcia innych myślicieli i z zakresu innych nauk, także przyrodniczych.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie wpływu znanej Tytkowskiemu tradycji intelektualnej, zwłaszcza epoki baroku, na jego dorobek pisarski. Zbadanie bowiem oddziaływania różnych nurtów filozoficznych i naukowych daje możliwość nie tylko pełnego poznania jego dorobku naukowego, lecz stanowi również istotny aspekt określenia intelektualnej wartości tego uczonego, albowiem ocena jego spuścizny pisarskiej przez historyków filozofii i nauki jest bardzo zróżnicowana, od stanowisk skrajnie negatywnych po umiarkowane i pozytywne. Dlatego ważnym zagadnieniem w ocenie wartości dorobku pisarskiego Tytkowskiego staje się kwestia rozumienia przez niego nauki i jej wartości poznawczej. Badacz otrzymał w zakonie jezuitów solidne wykształcenie filozoficzne, które opierało się na doktrynie Arystotelesa i jego pismach. Filozofia Stagiryty ma charakter krytyczny i podkreśla znaczenie metody w dochodzeniu do prawdy. Innymi słowy jest ona nauką, ale uprawianą według paradygmatu sformułowanego przez greckiego filozofa, który później przyswoił sobie średniowieczna i nowożytna scholastyka. Można jej zarzucić przesadną skłonność do spekulacji, co widać także w pracach jezuickiego uczonego, lecz podkreśla ona znaczenie metodycznych procedur w procesie poznawania prawdy. Tym samym jest w niej obecny aspekt naukowości jako wiedzy obiektywnej, którą można uzasadnić za pomocą zasad logicznego rozumowania sformułowanych przez filozofa ze Stagiry. Naukę i filozofię w ten sposób pojmuje także Tytkowski i należy to uwzględnić, oceniając jego profil intelektualny.

2. Rys biograficzny

Wojciech Tylkowski urodził się na Mazowszu 19 kwietnia 1624 roku [Bargieł 1986: 22-24, Bieńkowski 1987, Darowski 1998]. Do Towarzystwa Jezusowego – zakonu jezuitów – wstąpił 1 lutego 1646 roku. Po ukończeniu nowicjatu studiował filozofię, retorykę i matematykę. Poprzez studia został przygotowany do zawodu nauczyciela w szkołach jezuickich. Bardzo ważne dla jego aktywności duszpasterskiej studia teologiczne rozpoczął w Poznaniu w 1655 roku. Lecz wojny z Moskwą i ze Szwecją (ta druga nazwana przez potomnych potopem) zmusiły go do przeniesienia się do Pragi w Czechach, gdzie kontynuował studium teologii. Warto nadmienić, że w stolicy Czech przebywał wówczas znany jezuicki filozof Rodrigo de Ariaga (1592-1667), autor wielokrotnie wydawanych dzieł: *Cursus philosophicus* i *Disputationes theologicae*. Wykłady autora *Cursus philosophicus* przybliżyły polskiemu jezuitcie filozofię scholastyczną w ujęciu innego znanego jezuickiego filozofa – Franciszka Suareza. Zapoczątkowany przez niego nowy nurt w uprawianiu filozofii scholastycznej w wersji Tomasa z Akwinu, wydał wielu wybitnych myślicieli, jak wspomniany powyżej Rodrigo de Ariaga i polski jezuita Marcin Śmiglecki. Ważnym aspektem wykładów hiszpańskiego filozofa była również jego otwartość na nowe nurty filozoficzne, co znalazło odzwierciedlenie w jego dziełach.

Tylkowski został wyświęcony na kapłana w Pradze czeskiej w 1657 roku. Jako jezuicki kapłan pracował duszpastersko i wykładał retorykę w szkołach prowadzonych przez jezuitów we Wrocławiu i Nysie. Następnie w 1662 roku powrócił do Polski i pełnił między innymi obowiązki wychowawcy synów Jana Karola Czartoryskiego. W tym czasie był także nadwornym teologiem, a w następnym roku został profesorem filozofii i matematyki w jezuickim kolegium w Braniewie. Wykładał tam także język hebrajski. W 1666 roku przeniósł się do kolegium w Warszawie, gdzie wykładał logikę. Ważnym wydarzeniem w życiu Tylkowskiego był 1668 rok, albowiem został on wtedy wysłany do Rzymu, aby w Bazylice św. Piotra pełnić obowiązki polskiego spowiednika. W Italii polski jezuita oprócz pracy duszpasterskiej uzupełniał

swoje wykształcenie poprzez samodzielne studia muzyczne i przyrodnicze.

Podczas pobytu w Wiecznym Mieście Tylkowski nawiązał współpracę i przyjaźń z wybitnym jezuickim wszechstronnym uczonym Atanazym Kircherem, którą to po powrocie do Polski podtrzymywał poprzez korespondencję. Czas spędzony na ziemi włoskiej wykorzystał także do rozwinięcia znacznych zdolności językowych, co umożliwiło mu biegle posługiwanie się językami współczesnymi (francuskim, niemieckim i włoskim), jak i klasycznymi (greckim i hebrajskim). W pewnym stopniu Tylkowski opanował także język litewski. Pobieźnie nawet zakreślona biografia ukazuje go jako pracowitego i zdolnego samouka, który poprzez osobiste studia i kontakty z osobistościami świata ówczesnej nauki pogłębiał zdobytą wiedzę.

Polski jezuita po powrocie do kraju został w 1674 roku przeniesiony do Wilna, gdzie objął urząd regenta w tamtejszym seminarium papieskim. W zakonie jezuitów sprawował także obowiązki spowiednika, kaznodziei, prefekta studiów i wykładowcy teologii w Poznaniu, Płocku i Warszawie. Zmarł w Wilnie 14 stycznia 1695 roku.

3. Dorobek pisarski Wojciecha Tylkowskiego

Bibliografia Tylkowskiego składa się z kilkudziesięciu dzieł napisanych po łacinie. Współczesny badacz jego spuścizny pisarskiej, jezuita, ks. Franciszek Bargieł, ocenia ich liczbę na około 80 pozycji [Bargieł 1986: 5]. W większości są to prace o charakterze kompilatorskim, ujawniające wszechstronne zainteresowania autora. Twórczość pisarska Tylkowskiego odzwierciedla ideał człowieka nauki w jego epoce. Dla większości bowiem uczonych epoki baroku swoistym wzorem był polihistor, czyli uczony uniwersalny, otwarty na wszystkie obszary rzeczywistości oraz odznaczający się dużymi możliwościami kumulowania wszelkiej wiedzy [Barycz 1970: 19, Rossi 2001]. Charakterystykę tę łatwo odnieść można do Tylkowskiego [Okoń 2009: 16-27], należy jednak pamiętać, że jego działalność pisarska stanowi ważne źródło do badań nad stanem nauki i innych dziedzin kultury na ziemiach Rzeczypos-

spolitej Obojga Narodów w XVII wieku [Malkiewicz 1986]. Jezuicki uczyony pisał przede wszystkim rozprawy teologiczne i filozoficzne, ale także zajmował się problematyką rolniczą w dziele *De re agraria* (Oliwa 1681) i lekarską w *Medicus familiaris* (Poznań 1693). Najważniejsze dzieło Tylkowskiego to kilkutomowa praca zatytułowana *Philosophia curiosa seu universa Aristotelis philosophia juxta communes sententias exposita* (1669-1690). Dzieło to doczekało się skróconego wydania w języku polskim, pod tytułem *Uczone rozmowy wszystkę w sobie prawie zawierające filozofiją* (Warszawa 1692).

Badania prowadzone nad genezą tej monumentalnej pracy wykazały, że jej początki sięgają okresu pobytu Tylkowskiego w kolegium w Braniewie w latach 1663-1666, gdzie jako nauczyciel hebrajskiego i matematyki przewodniczył on dysputom z zakresu filozofii. Związane z nimi tezy zostały przez niego spisane i opublikowane jako *Conclusiones ex universa Aristotelis philosophia*. Wprawdzie występują w nich jedynie nazwiska studentów (nazwisko autora w *Conclusiones* nie pojawia się), to jemu jednak należy przypisać ich autorstwo, albowiem był on w tym czasie jedynym wykładowcą filozofii i matematyki w kolegium jezuickim w Braniewie [Darowski 1998].

Z innych prac Tylkowskiego należy wymienić: *Arithmetica curiosa* (Kraków 1668), *Meteorologia curiosa* (Kraków 1669), *Physica curiosa* (Oliwa 1680), *Geometria practica curiosa* (Poznań 1692) i *Astronomia curiosa* (Poznań 1694). Zainteresowanie dorobkiem pisarskim polskiego jezuitę było duże nawet po jego śmierci, co potwierdza wielokrotne wydawanie jego prac, również w językach obcych.

4. Zagadnienie filozofii zajmującej (*philosophia curiosa*)

W tytule największego dzieła ks. Tylkowskiego występuje słowo *curiosa* w połączeniu z filozofią: *philosophia curiosa*. Łacińskie słowo *curiosa* jest przez autora używane także w nazewnictwie poszczególnych rozdziałów. To łacińskie określenie można na język polski przetłumaczyć jako filozofia ciekawa, zajmująca, badawcza, a nawet filozofia zabawna lub rozrywkowa. W litera-

turze poświęconej zagadnieniu *philosophia curiosa* przyjęło się tłumaczenie „filozofia zajmująca” [Bargiel 1986: 28-29].

Fenomen *philosophia curiosa* stanowił w XVII wieku wyraz zarówno stylu uprawiania filozofii, jak i swoistej mody intelektualnej, był też ważnym aspektem wykształcenia filozoficznego i naukowego. Wspomniana moda polegała na zainteresowaniu rzeczami i zjawiskami osobliwymi i nowymi, w szczególności osobliwościami świata przyrody. W epoce baroku tworzone nawet muzea rzeczy niezwykłych i dziwnych w odczuciu ówczesnych odbiorców. Powstawały także międzynarodowe organizacje naukowe skupiające osoby zafascynowane nadzwyczajnością różnych okazów flory i fauny. Tego rodzaju towarzystwa, skupiające uczonych, wydawały czasopisma poświęcone tematyce osobliwości przyrody, jak choćby działająca głównie w krajach niemieckich *Academia Naturae Curiosorum* [Bieńkowski 1987: 5-6].

Philosophia curiosa zwana też *scientia curiosa* dzieli się na nurt badawczy i popularyzatorski. Tylkowski należał do pisarzy reprezentujących nurt drugiego rodzaju. Polski jezuita pozostaje jednak dość oryginalnym jego przedstawicielem. Należy bowiem zauważyć, że popularyzowana przez niego wiedza miała pewien cel, którym z pewnością było poszerzenie intelektualnych horyzontów czytelnika. Jezuickiemu uczonemu nie chodziło jednak o uprawianie wiedzy dla niej samej. W jego zamysle nauka miała dostarczyć czytelnikowi pewnej życiowej mądrości pomocnej w stawaniu się lepszym człowiekiem w wymiarze etycznym i także religijnym, czyli – w jego rozumieniu – chrześcijańskim. Ta idea kształtowała motywację jego aktywności pisarskiej, co było również zgodne z celami działalności zakonu, do którego przynależał. Dlatego studia filozoficzne ówczesnych jezuitów przyczyniały się nie tylko do zdobycia wiedzy – uczyły także sztuki zdobywania i umiłowania mądrości (*philo-sophia*) niezbędnej do godziwego życia. W tym kontekście zrozumiałe jest poświęcenie przez jezuickiego pisarza ostatnich stron jego *Uczonych rozmów* zagadnieniom etycznym i wartości dobrych obyczajów w życiu człowieka [Raubo 2011a: 102-104]. Zatem, uwzględniając wspomniany powyżej cel, trafniejsze wydaje się postrzeganie jego dorobku pisarskiego w konwencji „filozofii zajmującej” (*philosophia curiosa*). Filozofię tego rodzaju

uprawiali także najwybitniejsi przedstawiciele elity intelektualnej zakonu jezuitów w XVII wieku, jak Kircher i Gaspar Schott, a spośród Polaków: Adam Kochoński [Lisiak 2005: 189-209] i inni.

W publikacjach księdza Tylkowskiego można wyodrębnić kilka cech charakterystycznych dla jego rozumienia „filozofii zajmującej” [Bieńkowski 1987: 7-8]:

1. „Filozofia zajmująca” (*philosophia curiosa*) koncentruje się przede wszystkim na wiedzy przyrodniczej, technicznej i matematycznej, chociaż jest również otwarta na problematykę humanistyczną.
2. Nie jest to filozofia odkrywczą, ideowo twórczą. W głównej mierze pozostaje ona ukierunkowana na popularyzację wiedzy, co szczególnie uwydatnia się w unikaniu nowych zagadnień badawczych w XVII wieku. Można ją zatem uznać za odmianę filozofii szkolnej, której celem jest uzasadnianie i dowodzenie znanych już prawd (np. religijnych), a nie odkrywanie nowych.
3. Nurt ten ma wyraźnie określony profil światopoglądowy i wyznaniowy. Jego interpretacja ma być zgodna z doktryną Kościoła katolickiego i ją potwierdzać. Tym samym pozostaje ona w wyraźnej opozycji do naturalistycznego wyjaśniania przyrody.
4. W „filozofii zajmującej” uwyraźnia się swoisty styl prowadzenia wykładu, który zdecydowanie odbiega od powszechnie stosowanej w ówczesnym szkolnictwie metody podręcznikowej. Odchodzi się tu od metody scholastycznej poprzez wprowadzenie sformułowań, które mają zaskoczyć czytelnika swoistą niezwykłością, czasem nawet pozornie przecząc zdrowemu rozsądkowi.

Wielotomowe dzieło polskiego jezuitę ujawnia jego talent do gromadzenia i porządkowania dostępnej wiedzy. Wskazuje także na jego zdolności w zakresie posługiwania się dobrą, komunikatywną łaciną, co w połączeniu z jego talentem dydaktycznym okazało się bardzo twórcze w tym nurcie filozofii, którego odbiorcami miały być szerokie kręgi czytelników [Barycz 1970: 207].

Systematyzacja wiedzy w filozofii zajmującej ujawnia encyklopedyczny charakter tej pracy, co wskazuje na powiązanie dzieła Tytkowskiego z siedemnastowiecznym encyklopedyzmem nastawionym na produkcję dzieł nie tylko gromadzących ówczesną wiedzę przyrodniczą, lecz również dokonującą jej syntezy. Zapotrzebowanie na systematyczne prace naukowe, które ukazywałyby czytelnikowi jedność tak różnorodnej wiedzy przyrodniczej, było zjawiskiem powszechnym w Europie XVII wieku, stąd jego obecność zarówno w środowiskach katolickich, jak i innowierczych. Zapotrzebowanie na tego rodzaju publikacje pojawiło się w wykształconych warstwach ówczesnych społeczeństw. Dawały one bowiem możliwość religijnego interpretowania odkryć naukowych i geograficznych [Bieńkowski 1987: 8-9, Vasoli 1989]. Możliwość takiej interpretacji dostrzegał Tytkowski w filozofii scholastycznej, pojmowanej przez niego jako nauka pomocnicza teologii w rozumieniu Tomasza z Akwinu. Nauki przyrodnicze i ich osiągnięcia posiadają bowiem, zdaniem Akwinaty i polskiego jezuitę, właściwą im autonomię, którą trzeba uwzględnić w refleksji filozoficznej i teologicznej.

5. Wpływ filozofii perypatetycko-scholastycznej

Podstawowym dziełem, które zawiera w pełni uformowaną myśl filozoficzną Tytkowskiego jest *Philosophia curiosa seu quaestiones et conclusiones ex universa Aristotelis Philosophia* (Kraków 1669-1690). Lektura tej pracy pozwala wskazać tradycję filozoficzną, która wywarła znaczący wpływ na sposób filozoficznego myślenia autora. Inspiracja filozoficzna dzieła polskiego jezuitę jest widoczna już w jego tytule. Bez wątplenia na filozoficzny profil Tytkowskiego decydujący wpływ wywarła filozofia Arystotelesa. Autor *Philosophia curiosa* nie tylko wyraźnie nawiązuje do tradycji perypatetycko-scholastycznej, lecz uważa się także za jej zdeklarowanego przedstawiciela. Z całą pewnością można stwierdzić, że ta wielotomowa praca potwierdza istotny związek jego intelektualnej tożsamości ze wspomnianym nurtem filozoficznym. Świadczy o tym nie tylko łaciński tytuł, ale także kompozycja całego dzieła, podzielonego przez autora na następujące części [Bieńkowski 1987: 7-8]:

1. Logika zajmująca.
2. Fizyka, która zawiera wybrane wnioski z ksiąg Arystotelesa o przyrodzie.
3. Wybrane zagadnienia z księgi Arystotelesa *O duszy*.
4. Metafizyka obejmująca wybrane wnioski z *Metafizyki Stagiryty*.

Poszczególne części *Philosophia curiosa* układają się w schemat zalecany w jezuickim programie nauczania filozofii zgodnie ze scholastyczną tradycją: od logiki, poprzez filozofię przyrody (fizykę), do metafizyki, czyli tak zwanej filozofii pierwszej. Całe dzieło jest wyraźnie zdominowane przez problematykę fizyczno-psychologiczną, co pozostaje zgodne ze stylem pisarstwa w konwencji filozofii zajmującej. Część poświęcona filozofii przyrody jest dwukrotnie obszerniejsza niż logika i metafizyka. Dysproporcja ta była intencją autora, na co wskazuje cytat z *Hermesa Trismegistosa*: „Badacz przyrody poznaje ziemskie rozmiary, wielkości i jakości, morskie głębie, siłę ognia i skutki tych wszystkich czynników; niech podziwia i uwielbia sztukę i myśl Bożą” [Bargiel 1986: 30].

Część poświęcona logice w dziele polskiego jezuitę przedstawia tradycyjną doktrynę logiki perypatetycko-scholastycznej o trzech czynnościach umysłu (pojęciach, sądach i rozumowaniu), ujętych jednak dość skrótowo. Omawiając strukturę rzeczywistości (problematyka bytu), autor *Filozofii zajmującej* poddaje krytyce poglądy jońskich filozofów przyrody: Talesa z Miletu, Anaksymandra i Demokryta z Abdery. Równie krytycznie odnosi się w tej dziedzinie do poglądów pitagorejczyków i Platona. Sam opowiada się za stanowiskiem Arystotelesa.

Zadanie filozofii, według Tylkowskiego, polega na wyjaśnianiu wszelkich, nawet najbardziej tajemniczych, zjawisk poprzez odwołanie się do ich przyczyn. Wprawdzie początkiem filozofii jest zdumienie, jednak jej doskonałość jako nauki została właściwie określona w *Teajtecie* Platona: „Dopiero wtedy filozofia jest doskonała, gdy wyzbywszy się zdumienia osiągnie doskonałą znajomość przyczyn” [Bargiel 1986: 30].

W części przeznaczonej na metafizykę jezuicki uczone omawia scholastyczną filozofię Boga w połączeniu z geometrią. Twierdze-

nie o nieskończoności Boga wspierają – według niego – niejako hipotezy o nieskończoności linii albo innych figur geometrycznych (trójkątów, okręgów itd.). Można w tym dostrzec nawiązanie do filozofii uprawianej w stylu *more geometrio* czy też ogólniej *more mathematico* – na wzór matematyki, stylu filozofowania tak bardzo charakterystycznego dla wielu myślicieli (np. Kartezjusza, Leibniza, Spinozy) w XVII wieku. Tylkowski bowiem interesował się matematyką i doceniał jej przydatność w rozwiązywaniu problemów filozoficznych.

6. Zagadnienie metody w *Philosophia curiosa*

Na wybór metody w *Filozofii zajmującej* miał z pewnością wpływ jej, zamierzony przez autora, popularyzatorski charakter. Miała ona służyć zasadniczemu celowi, jakim było poznanie przez czytelników zagadnień filozoficznych, lecz także zaprezentowanie ich w sposób na tyle przystępny i zrozumiały, aby ukazać potrzebę i atrakcyjność wiedzy filozoficznej i naukowej w życiu wykształconego człowieka. Jezuicki uczony odszedł od znanej mu metody scholastycznego wykładu na rzecz prezentacji zgromadzonej wiedzy w dość swobodnej formie pytań i odpowiedzi. W każdej części *Philosophia curiosa* występują zagadnienia sformułowane w postaci pytań. Zostały one przez autora postawione tak, aby wywołać zainteresowanie czytelnika, a nawet pewne zaskoczenie wywołane swego rodzaju udziwnieniem pytania. Tym samym Tylkowski odwołuje się do powszechnego w dobie baroku zainteresowania rzeczami i zjawiskami niezwykłymi, anomaliami w świecie przyrody, a nawet odchyleniami od normy w życiu ludzkim. Albowiem dla człowieka baroku otaczający go świat był jak barwny teatr, pełen wszelkiego rodzaju niezwykłości, cudownych rzeczy i zjawisk. Tego rodzaju tendencja obecna w sztuce tej epoki spotkała się także z pozytywnym odzewem w ówczesnej filozofii i nauce. Polski jezuita uwzględnił ten ważny aspekt mentalności człowieka baroku i stara się połączyć w swoim fundamentalnym dziele rzetelną wiedzę filozoficzną z ciekawostkami ze świata natury i ludzi. W jego piśmiectwie można dostrzec pewną cechę charakterystyczną dla współczesnego dziennikarstwa: łączenie rzetelnej informacji

z wiadomościami wręcz niewiarygodnymi, w rodzaju wzmianki o pewnym mężczyźnie z Krakowa, który, z pomocą medyka, urodził dziecko, jakby autor do proponowanego studium chciał wprowadzić czynnik zabawy i rozrywki [Tazbir 1978: 90-91]. W tym celu, w sposób zamierzony, przynajmniej niektóre z nich podane zostały w sposób dość dziwaczny czy nawet kuriozalny w dzisiejszym znaczeniu tego słowa. Oto kilka z nich [Bargieł 1986: 33-41]:

1. Czy można studiować logikę, aby długo żyć?
2. Czy na wszystkie pytania wystarczą cztery odpowiedzi?
3. Czy robi coś, kto tylko liczy?
4. Czy natura rzeczy znosi pustkę w mieszkaniu?
5. Czy bez głowy mógłby ktoś chodzić?
6. Czy na swego zwierchnika można wybrać choleryka?

Odpowiedzi są jednak sformułowane w poważnym stylu, ukierunkowane na problematykę filozoficzną w pełnym znaczeniu tego słowa. Dla przykładu odpowiedź na pytanie: „Czy w sposób naturalny można być bezkształtnym?” [Bargieł 1986: 61-62] staje się okazją do zaprezentowania koncepcji Arystotelesowskiego hylemorfizmu, wedle której jakiegokolwiek istnienie materii jest połączone z formą substancjalną. W podobny sposób sformułowany jest wywód w odpowiedzi na pytanie o aktywność człowieka, który wykonuje operacje liczbowe, czyli po prostu liczy. Jezuicki uczony wyjaśnia tu problem ludzkiej działalności w ogóle, różniąc działania fizyczne i psychiczne. Przy tej okazji Tylkowski odrzuca pogląd pitagorejczyków, jakoby liczby miały wpływ na ludzki los. Przyjmuje stanowisko Arystotelesa, że liczby są tworem umysłu i powstają jako abstrakcje z rzeczy [Bargieł 1986: 70-71]. Odpowiedzi na tak sformułowane pytania przyczyniły się do pogłębienia u czytelników znajomości filozofii scholastycznej oraz dowodziły jej przydatności w wyjaśnianiu zjawisk i osobliwości przyrody.

Metoda filozoficznego dyskursu zastosowana została przez Tylkowskiego w *Uczonych rozmowach*, których celem jest oczywiście popularyzacja filozofii perypatetycko-scholastycznej, lecz również rozwój kultury filozoficznej ówczesnego społeczeństwa

polskiego. Tylkowski, będąc wykładowcą filozofii w szkołach jezuickich, dostrzegł zapewne trudności u swoich uczniów (np. językowe i terminologiczne) związane z przyswajaniem tej dziedziny wiedzy, w tym także wśród wykształconej części społeczeństwa Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Dlatego jego *Philosophia curiosa* oraz jej odpowiednik w języku polskim: *Uczone rozmowy* stanowiły propozycję łączącą w jeden spójny dyskurs ciekawą wiedzę o świecie z powszechnie akceptowaną w edukacji jezuickiej doktryną filozoficzną. Trudność, na jaką natrafił autor, stanowił brak odpowiedniej terminologii filozoficznej w języku polskim, albowiem aż do XIX wieku nasz język ojczysty nie był językiem profesjonalnej konwersacji filozoficznej. W ocenie Tylkowskiego język polski nadawał się do dyskusowania o sprawach i rzeczach konkretnych i wymiernych, a nie do filozofowania na wysokim stopniu abstrakcji, gdzie konieczna jest precyzyjna i subtelna terminologia [Tazbir 1978: 91-92]. Z drugiej strony jednak *Uczone rozmowy* stanowią w pewnym stopniu próbę prowadzenia rozważań filozoficznych na bazie możliwości językowych mowy ojczystej ich autora.

Tylkowski dostrzegł pewne ograniczenia przyjętego przez niego stylu popularyzacji znanej mu wiedzy. Dlatego włożył wiele wysiłku w połączenie upowszechniania „ciekawej filozofii” z przekazem solidnej wiedzy naukowej. Jest to widoczne tam, gdzie omawia on osiągnięcia z zakresu w nauki i filozofii nowożytnej uczonych tej miary co Mikołaj Kopernik, Jan Kepler, Galileusz, Francis Bacon, Jan Heweliusz i inni [Raubo 2011b: 112-113, 201-202]. Autor *Uczonych rozmów*, referując odkrycia w astronomii jego czasów, krytycznie odnosi się do poglądów o możliwości istnienia życia na innych ciałach niebieskich, w tym także na Księżycu. Swoją naukową powściągliwość stara się przekazać czytelnikowi między innymi w opisie komet. Tylkowski wskazuje na naturalne aspekty tych zjawisk, w których nie należy widzieć przede wszystkim przejawu gniewu Bożego i nadchodzącej katastrofy. Godne podkreślenia jest podejmowanie przez niego zagadnień trudnych i kontrowersyjnych dla człowieka wierzącego. Za dobry przykład może służyć tu jego stanowisko w kwestii tezy kopernikańskiej, którą zgodnie z ówczesnym stanowiskiem Kościoła uważa za

sprzeczną z *Biblią* i wiedzą wynikającą z codziennego doświadczenia [Raubo 2011: 100-102]. Jednak za usprawiedliwieniem stanowiska polskiego jezuitę w kwestii tezy heliocentrycznej przemawiały ówczesne problemy z jej empirycznym potwierdzeniem, co ostatecznie udało się osiągnąć dopiero w pierwszej połowie XIX wieku.

7. Zakończenie

W spuściznie filozoficznej Tylkowskiego dostrzec można wpływ dwóch zasadniczych nurtów filozoficznych jego epoki: filozofii perypatetycko-scholastycznej i kierunku określanego jako *Philosophia curiosa*, rozumianego jako filozofia zajmująca i ciekawa. Oddziaływanie pierwszego z nich nie wynikało jedynie z oczywistego faktu, iż dominował on w jezuickiej edukacji filozoficznej. W XVII wieku stanowił on także prężny nurt filozoficznej myśli rozwijanej zarówno przez intelektualne środowiska katolickie, jak i inne wyznania chrześcijańskie [Ogonowski 1985: 5-19, 64-116]. Zrozumiałym jest zatem, że Tylkowski utożsamiał się z poglądami takich filozofów jak Arystoteles, Tomasz z Akwinu czy Franciszek Suarez. Jezuita uprawiał filozofię w typowej dla jego epoki formie *philosophia curiosa* albo *scientia curiosa*, która zdominowała jego twórczość i była z jego strony reakcją na zapotrzebowanie intelektualne człowieka baroku zaciekawionego osobliwościami świata nawet w ich najbardziej dziwacznych przejawach. W uprawianej przez polskiego jezuitę „ciekawej filozofii” widać wysiłek w kierunku stworzenia syntezy wiedzy, która wywołuje ludzką ciekawość i zdumienie, o zjawiskach i rzeczach uniwersum, z filozofią Stagiryty i jej scholastycznymi nurtami. Te ostatnie stanowić mają racjonalne wyjaśnienie wszystkich znanych mu osobliwości przyrodniczych i ludzkich. W pisarstwie filozoficznym Tylkowskiego, pomimo wszystkich ograniczeń, jakie narzuciła epoka, w której przyszło mu żyć i pracować, można dostrzec pewne filozoficzne ponadczasowe przesłanie: świat w całej różnorodności zjawisk, rzeczy, nawet swojej zaskakującej, przedziwnej dla nas, odmienności nie jest chaosem, albowiem metodyczna refleksja ukazuje jego jedność i racjonalność. A ciekawość, jaką wywołuje w nas świat,

prowadzi do okrycia w nim mądrości i piękna. Wprawdzie autor *Uczonych rozmów* był przekonany, że racjonalność świata najlepiej wyraża filozofia perypatetycko-scholastyczna, ale, jak pokazują jego rozległe zainteresowania, był także otwarty na inne osiągnięcia ludzkiego umysłu, zdawał sobie bowiem w pełni sprawę z przełomowych odkryć jego epoki w dziedzinie astronomii, biologii, nauk medycznych i nowożytnego przyrodoznawstwa. Stąd obecny w jego pisarstwie eklektyzm, który umożliwił syntezę filozofii perypatetycko-scholastycznej z osiągnięciami nowych nauk.

Bibliografia

- Bargiel Franciszek (1986), *Wojciech Tytkowski SJ i jego Philosophia curiosa z 1669 roku*, Wydział Filozoficzny Towarzystwa Jezusowego w Krakowie, Kraków.
- Barycz Henryk, (1970), *Barok*, w: *Historia nauki polskiej*, t. 2, red. Bogdan Suchodolski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Bieńkowski Tadeusz (1987), *Polscy przedstawiciele scientia curiosa*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, z. 30, 5-84.
- Darowski Roman (1998), *Studia z filozofii jezuitów w Polsce XVII i XVIII wieku*, Wydział Filozoficzny Towarzystwa Jezusowego, Kraków.
- Lisiak Bogdan (2005), *Adam Adamandy Kochański (1631-1700): Studium z dziejów filozofii i nauki w Polsce w XVII wieku*, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Lisiak Bogdan (2008), *Inspiracje filozofii Wojciecha Tytkowskiego SJ*, w: *Oblicza filozofii XVII wieku*, red. Stanisław Janeczek, Wydawnictwo KUL, Lublin, s. 549-557.
- Malkiewicz Adam (1986), *Wojciecha Tytkowskiego Censura imaginum iuxta doctrinam*, w: *Symbolae Historiae Atrium. Studia z historii sztuki Lechowi Kalinowskiemu dedykowane*, red. Jerzy Gadomski, Wydawnictwo PWN, Warszawa, s. 447-456.
- Ogonowski Zbigniew, (1985), *Filozofia szkolna w Polsce XVII wieku*, Wydawnictwo PWN, Warszawa.
- Okoń Jan (2009), *Kompendium – czy tylko wiedzy? Wstęp do typologii gatunku*, w: *Staropolskie kompendia wiedzy*, red. Iwona M. Dacka-Górzyńska, Joanna Partyka, Wydawnictwo DiG, Warszawa, s. 9-31.
- Raubo Grzegorz (2011a), *Kurioza i zagadki nauk (o „Uczonych rozmowach” Wojciecha Tytkowskiego)*, [w:] tegoż, *Kalendarze, kurioza i rzeczy ostateczne. Z zagadnień literatury popularnej w dawnej Polsce*, Kalisz.

- Raubo Grzegorz (2011b), „Ludzie na górne zapatrują się obroty”.
Astronomiczne konteksty literatury polskiego baroku, Wydawnictwo naukowe UAM, Poznań.
- Rossi Paolo (2001), *Uczony*, w: *Człowiek baroku*, red. Rosario Villari, przeł.: Bogumiła Bielańska, Monika Gurgul, Monika Woźniak, Wydawnictwo Volumen, Warszawa, s. 315-343.
- Tazbir Janusz (1978), *Wojciech Tylkowski – polihistor ośmieszony*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, z. 23, s. 83-100.
- Vasoli Cesare (1989), *Encyklopedyzm w XVII wieku*, przeł. Adam Aduszkiewicz, Wydawnictwo PAN IFiS, Warszawa.
- Whitehead Alfred North (1987), *Nauka i świat nowożytny*, przeł.: Maciej Kozłowski i Marek Pieńkowski OP, Wydawnictwo ZNAK, Kraków.

Bogdan Lisiak

Philosophical issues in the literary output of Wojciech Tylkowski

The article presents the issue of philosophy and science cultivated by the Polish Jesuit, Fr Wojciech Tylkowski (1624-1695), a polymath viz. scientist of many varied interests. Tylkowski acted primarily as an educator and lecturer in philosophy at schools run by the Jesuit Order. Tylkowski aspired toward mastering all philosophical and natural science known to him. The notion of the complete scholar of the baroque period – the *homo universalis* – was a crucial factor in his way of thinking and scientific work. The synthesizing of all knowledge known to him marked the purpose of his writing. For this very reason he also led independent studies, which resulted in his writing activity in the fields of philosophy, theology, astronomy, mathematics, geography, technology, art, and even agriculture. Tylkowski practised philosophy in the spirit of the Aristotelian-Scholastic tradition. An important area of his writing initiative is the so-called *philosophia curiosa*, understood as philosophy that evokes in the mind of the recipient an interest in the world and knowledge of the subject. Tylkowski was an original representative of this style of practising philosophy and science. His books, especially those written in the popularized convention, the *philosophia curiosa*, were directed towards a wide circle of readers.

Keywords: philosophy, science, *philosophia curiosa*, popularization

Bogdan Lisiak – ks. dr hab., jest wykładowcą historii filozofii i filozofii przyrody w Akademii Ignatianum w Krakowie (e-mail: bogdan.lisiak@ignatianum.edu.pl). Opublikował m.in.: *Pojęcie piękna w „Process and Reality” i „Adventures of Ideas” Alfreda Northa Whiteheada*, Wydawnictwo WAM, Kraków 1997 (rozprawa doktorska); *Jezuici polscy a nauki ścisłe od XVI do XIX wieku. Słownik bio-bibliograficzny*, WSF-P Ignatianum, Kraków 2000, *Adam Adamandy Kochański (1631-1700). Studium z dziejów filozofii i nauki w Polsce XVII wieku*, Wydawnictwo WAM, WSF-P Ignatianum, Kraków 2005, *Philosophical and Scientific Issues in the Correspondence between Johannes Hevelius and the Jesuit Adam Kochański*, w: Marian Turek (ed.), *Johannes Hevelius and His Gdańsk*, GTN, Gdańsk 2013, s. 187-193.